

Stanisław Hałas

Analiza struktury literackiej drogą do lepszego zrozumienia tekstu biblijnego

Collectanea Theologica 66/1, 25-38

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW HAŁAS SCJ, STADNIKI

ANALIZA STRUKTURY LITERACKIEJ DROGĄ DO LEPSZEGO ZROZUMIENIA TEKSTU BIBLIJNEGO

Wielka wartość ostatniego dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej nt. *Interpretacji Pisma Świętego w Kościele* z dnia 15 kwietnia 1993 r.¹ uwidacznia się w systematycznej i zasadniczo bardzo pozytywnej prezentacji wszystkich ważniejszych metod stosowanych we współczesnej egzegezie biblijnej. Żaden z dotychczasowych dokumentów nauczania kościelnego nie dawał tak bogatej i wyczerpującej panoramy w tej dziedzinie, omawiając dokładnie i dając ocenę w sumie aż 12 metod egzegetycznych. Chodzi nie tylko o klasyczną już metodę historyczno-krytyczną (*Formgeschichte*), ale także o nowe metody analizy retorycznej, narratywnej i semiotycznej, jak również o metody, które są określone w oryginalnym tekście francuskim jako *approches*, a więc podejścia, czy też ujęcia egzegetyczne². Ściśle rzecz biorąc dokument IPŚK omawia szczegółowo 4 metody egzegetyczne: historyczno-krytyczną, metodę analizy retorycznej, analizy narratywnej i semiotycznej oraz aż 8 ujęć. Ujęcia te zostały w dokumencie uszeregowane w trzy grupy:

- 1) ujęcia oparte na Tradycji:
 - a) biblijnej,
 - b) żydowskiej,
 - c) chrześcijańskiej,
- 2) ujęcia nauk humanistycznych:
 - d) socjologiczne,
 - e) antropologiczno-kulturowe,
 - f) psychologiczne i psychoanalityczne,
- 3) ujęcia kontekstualne:
 - g) ujęcie liberacjonistyczne,
 - h) ujęcie feministyczne.

¹ Odtąd będę używał na oznaczenie tego dokumentu skrótu: IPŚK.

² W tłumaczeniu bpa K. R o m a n i u k a (Poznań 1994) przyjęto zasadniczo określenie „metoda” we wszystkich przypadkach. Jako tłumaczenie francuskiego *approche* stosuje się też zastępczo określenie „podejście”.

Mamy więc do czynienia z całą gamą (w dosłownym znaczeniu!) metod egzegetycznych. Uderzające jest to bogactwo przeróżnych metod badania Pisma Świętego, którego pełne spektrum ukazuje dokument Papieskiej Komisji Biblijnej.

Wszystkie te metody i ujęcia potraktowane są bardzo pozytywnie, bez uprzedzeń. W każdej i w każdym z nich dokument Papieskiej Komisji Biblijnej widzi zalety i przydatność do lepszego rozumienia tekstu biblijnego. Dostrzega również ograniczenia każdej z tych metod i niebezpieczeństwa, na które może narażać bezkrytyczne ich stosowanie. Nawet jednak i przy omawianiu ograniczeń i zagrożeń, które niosą ze sobą poszczególne metody, widać troskę o oddzielenie tego, co należy ściśle do metody naukowej od innych założeń np. ideologicznych czy filozoficznych, które nie przynależą już, ściśle rzecz biorąc, do metody naukowej. Tak jest w przypadku metody historyczno-krytycznej, gdzie dokładnie odróżniono samą metodę naukową od założeń filozoficznych, którymi kierowali się jej twórcy³. Ostatecznie oceniono ją całkowicie pozytywnie stwierdzając, że „otwiera ona dzisiejszemu czytelnikowi drogę do znalezienia znaczenia tekstu Pisma św., który mamy dziś do dyspozycji”⁴.

Zredagowanie tak szczegółowego i dokładnego tekstu wymagało wiele pracy. Dwudziestu członków Papieskiej Komisji Biblijnej pracowało przez 3 lata nad tym dokumentem. Wkład każdego z nich był poddawany dyskusji wszystkich podczas sesji plenarnych. W głosowaniu końcowym, jak podkreśla prof. Vanhoye⁵ – Sekretarz Komisji, osiągnięto jednogłośnie.

Ważne jest, że w sytuacji pewnego zaniepokojenia, jak stwierdza tenże prof. Vanhoye, kiedy niektórzy proponują zastąpienie metody diachronicznej (*Formgeschichte*) metodą synchroniczną, a inni zarzucają egzegezie naukowej to, że jest bezużyteczna dla życia duchowego⁶, opracowano oficjalny dokument, który stwierdza, że

³ IPŚK 30 nn. Dokument wyraźnie stwierdza, że na początku twórcy metody *Formgeschichte* kierowali się tendencyjnie opcjami hermeneutycznymi, które „świadomie abstrahowały od wiary, a niekiedy wyraźnie jej się sprzeciwiały”. Dopiero z czasem sama metoda uwolniła się do założeń zewnętrznych, które nie należą już do samej metody.

⁴ IPŚK 32.

⁵ A. V a n h o y e, *Il nuovo documento della Commissione Biblica*, „Osservatore Romano” 27 XI 1993, s. 7.

⁶ Por. IPŚK 22024 (wprowadzenie do Dokumentu).

egzegeza katolicka używa i opowiada się za wszystkimi metodami egzegezy naukowej, użytecznymi dla interpretacji Biblii⁷.

Sam zresztą Ojciec Święty, w przemówieniu wygłoszonym 23 kwietnia 1993 r. na audiencji, w czasie której przedstawiono mu oficjalnie dokument Papieskiej Komisji Biblijnej, podkreślił z jednej strony „otwartość ducha, z jaką został on opracowany”, z drugiej zaś strony wyważoną ocenę różnych metod i ujęć. Rzeczywiście, prawie we wszystkich przypadkach dokument Papieskiej Komisji Biblijnej dostrzegł i uznał „obecność elementów wartościowych dla integralnej interpretacji tekstu biblijnego”. Egzegeza katolicka korzysta ze wszystkich aktualnych metod, szukając przy pomocy każdej z nich „ziarna Słowa”⁸.

Zdecydowanie negatywnie określono tylko podejście fundamentalistyczne do tekstu biblijnego, które nie uznaje żadnej naukowej metody egzegetycznej. Określone ono zostało nie tylko jako błędne ponieważ tkwi korzeniami w ideologii, która wcale nie jest biblijna, ale również i niebezpieczne, ponieważ „przyciągając ludzi” pełnych dobrej woli, szukających w Biblii odpowiedzi na swe problemy życiowe, daje im interpretacje błędne i iluzoryczne⁹.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na zwięzły, a zarazem bardzo konkretny, w pełni profesjonalny język dokumentu. Wszystkie metody egzegetyczne zostały w nim omówione w sposób syntetyczny, ale równocześnie bardzo treściwy, łącznie z podaniem krótkiej historii, a także nazwisk wybitniejszych twórców. Następnie zostały wyłożone główne założenia każdej z nich, a w końcu ocena, bardzo wyważona, umiająca bardzo precyzyjnie dostrzec zalety, lecz także ograniczenia i zagrożenia, mogące wynikać z mało krytycznego jej stosowania. Trzeba jeszcze zwrócić uwagę na przejrzysty podział całego dokumentu na części i wprowadzenia zarówno do całości dokumentu, jak i do poszczególnych jego części, które znakomicie ułatwiają lekturę. Pomimo że pracowało nad nim 20 biblistów – członków Papieskiej Komisji Biblijnej, jest on dziełem w pełni jednolitym i nie wykazuje różnic stylu w poszczególnych jego częściach. Pod tym względem dokument prezentuje się jako opracowanie perfekcyjne, powiedziałbym nawet mistrzowskie.

⁷ A. Vanhoye, *art. cyt.*, s.7.

⁸ AAS 86 (1994) 241.

⁹ IPŠK, 58-61.

Analiza struktury literackiej wg IPŚK

Znamienne jest jednak, że w całej tej gamie różnorodnych metod egzegetycznych nie znajdziemy wyraźnie sformułowanego określenia analizy struktury literackiej jako odrębnej metody czy też ujęcia egzegetycznego (*approche*)¹⁰. Niemniej jednak jest ona dość szczegółowo omówiona pod sformułowaniem analizy retorycznej¹¹.

Zaś metoda analizy retorycznej zaprezentowana jest jako pierwsza spośród tzw. nowych metod analizy literackiej. Następuje ona zaraz po metodzie historyczno-krytycznej (*Formgeschichte*), potraktowanej jako metoda dawniejsza i klasyczna. Znamienne jest też, że sama umiejętność prowadzenia analizy retorycznej, przynajmniej w pewnym zakresie, potraktowana jest „jako nieodłączna część normalnego wyposażenia każdego egzegety” ze względu na to, że wszystkie teksty biblijne są do pewnego stopnia określoną formą przekonywania¹².

Omawiając analizę retoryczną IPŚK wyróżnia jej trzy różne ujęcia. Jedno z nich opiera się na retoryce klasycznej grecko-rzymskiej, inne inspirowane jest nowoczesnymi badaniami i jest często nazywane „nową retoryką”. Inne wreszcie, wymienione w dokumencie na drugim miejscu – zresztą według chronologicznego porządku powstawania – zwraca uwagę na „semickie” techniki kompozycyjne. Dokument szczególnie wyjaśnia, że utwory biblijne, wyrastając z kultury semickiej, przejawiają specyficzne upodobanie do kompozycji symetrycznych. Chodzi przede wszystkim o przeróżne formy dobrze wszystkim znanego paralelizmu, jak też i inne kompozycyjne elementy semickie. Dokładniejsze poznanie tych elementów literackiej konstrukcji pism biblijnych czyli ich literackiej struktury, pomaga lepiej zrozumieć ich przesłanie, czyli to, co autor biblijny szczególnie chciał zasugerować czy „wyperswadować” swojemu czytelnikowi.

Analiza strukturalna prof. Vanhoye

W tych sformułowaniach IPŚK znajdujemy wyraźnie to, co niektórzy bibliści zwykli nazywać analizą struktury literackiej prof. Vanhoye. Ta właśnie analiza typowo semickich elementów konstruk-

¹⁰ Nie należy jej mylić z analizą semiotyczną, którą określa się też, jako „strukturalizm” por. IPŚK 37 n. Dokładniejsze przedstawienie na s. 11.

¹¹ IPŚK 33-34.

¹² Por. IPŚK 33.

cyjnych księgi biblijnej została szczegółowo dopracowana i zaaplikowana z wynikiem bardzo pozytywnym do Listu do Hebrajczyków przez egzegetę francuskiego o. Alberta Vanhoye – jezuitę, profesora (obecnie emerytowanego) Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie i jego Rektora w latach 1984-90. Urodził się on w 1923 r. w północno-wschodniej Francji i stąd właśnie bierze się jego flamandzkie nazwisko.

Najdokładniejsze opracowanie i wykład analizy struktury literackiej zawarł on w swoim dziele pt. *La structure littéraire de l'épître aux Hébreux*, które jest publikacją rozprawy doktorskiej napisanej na Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie pod kierunkiem śp. prof. S. Lyoneta i obronionej w 1962 r. Książka miała dwa wydania: pierwsze w 1963 r. i drugie w 1976 r.¹³. Zalicza się ją do dzieł klasycznych w dziedzinie badań struktury literackiej, a także gdy chodzi o opracowania na temat Listu do Hebrajczyków.

O. Vanhoye, opierając się częściowo na badaniach swoich poprzedników, dokonał niezwykle dokładnej i precyzyjnej analizy Listu do Hebrajczyków pod kątem jego budowy literackiej. Jako kryteria podziału tekstu biblijnego przyjął słowa zazębiające się (tzw. *mots – crochets*)¹⁴, które występują w sąsiadujących ze sobą sekcjach i wskazują na połączenie tychże. Innymi elementami budowy literackiej są tzw. zapowiedzi tematu, słowa charakterystyczne i inkluzje. Zapowiedź tematu, jest to krótkie zasygnalizowanie tematu i zasadniczej myśli rozwijanej w następnej sekcji Listu, np. do Hbr 1,4 jest zapowiedzią tematu pierwszej części Listu (Hbr 1,5-2,18), w tym przypadku chodzi o godność Chrystusa przewyższającą godność aniołów. Częściej używane, charakterystyczne słowa (takie same lub podobnie brzmiące – oczywiście w języku oryginalnym!) wskazują na zasadniczą myśl danej części Listu. Za pomocą powtórzeń autor biblijny sygnalizuje ważniejsze problemy, na które chce zwrócić uwagę czytelnika (por. np. pojęcie kapłaństwa, które w różnych formach leksykalnych: *ιερεύς, ιερατεία, ιερωσύνη, αρχιερεύς* występuje aż 15 razy w Hbr 7). Inkluzje z kolei to słowa czy zwroty użyte zarówno na początku danej perykopy, jak i na jej końcu, np. *ἀναγεννήσας – ἀναγεγεννημένοι* w 1 P 1,3 i 1,23. Przy pomocy

¹³ A. V a n h o y e, *La structure littéraire de l'épître aux Hébreux*, Paris 1976, s. 331.

¹⁴ Pojęcie słów zazębiających się (*mots-crochets*) przejął on L. V a g a n a y, *Le plan de l'Épître aux Hébreux*, w: *Mémorial Lagrange*, Paris 1940, ss. 269-277.

terminów użytych zarówno na początku jak i na końcu danej perykopy (jest ich często bardzo wiele, jak np. w przypadku perykopy 1 P 1 przynajmniej aż 9)¹⁵, chce ją autor niejako wyodrębnić spośród innych i zasygnalizować czytelnikowi podział utworu biblijnego na części. Odpowiada to po prostu dzisiejszemu stosowaniu odstępów, więc czy też powiększonych liter w nagłówkach. Te dzisiejsze zwyczaje pisarskie były nieznane autorom biblijnym i stosowali oni inne, właściwe dla swego środowiska kulturowego¹⁶.

Takie inkluzje zresztą stanowią element zjawiska w o wiele szerszym zakresie, a mianowicie semickiego upodobania do konstrukcji symetrycznych, o których wyraźnie mówi dokument Papieskiej Komisji Biblijnej¹⁷. Dokładniejsze przyjrzenie się tekstom biblijnym wskazuje na całe mnóstwo tego rodzaju elementów konstrukcyjnych, odnoszących się zarówno do całego dzieła biblijnego, jak i poszczególnych, większych lub mniejszych jego części. Znalazienie takich elementów konstrukcyjnych pomaga ustalić dokładniejsze relacje pomiędzy różnymi częściami tekstu. Nie sposób na przykład zrozumieć i w pełni docenić piękna wspaniałej gotyckiej katedry, jeżeli się nie pozna dokładnie jej planu konstrukcyjnego, a chciałoby się ją oceniać jedynie na podstawie rodzaju kamienia użytego do budowy czy też poszczególnych rzeźb, znajdujących się wewnątrz niej czy też na zewnątrz. Podobnie ma się rzecz z księgą biblijną, jeżeli egezegeta ograniczy się jedynie do badania historii tekstu, czy też będzie dokładnie analizował znaczenie poszczególnych, oderwanych od siebie słów.

Wynik badań o. Vanhoye nad konstrukcją literacką Listu do Hebrajczyków był zaskakujący. Okazało się bowiem, że List do Hebrajczyków jest kompozycją perfekcyjnie dopracowaną pod względem budowy. Jest on dokładnie podzielony na pięć części, które odpowiadają sobie koncentrycznie, tzn. pierwsza odpowiada ostatniej, druga przedostatniej, a trzecia jej częścią centralną. Również i te części dzielą się z kolei na mniejsze sekcje, paragrafy i jeszcze mniejsze

¹⁵ Oprócz wymienionego już *ἀναγεννήσας* – *ἀναγεγεννημένοι* są to następujące pojęcia: *θεός* (1P 1,3.23), *ἐλπὶς* (1, 3.21), *ζών* (1,3.23), *ἐκ νεκρῶν* (1, 3. 21), *ἀφθαρτός* (1, 4. 23), pojęcie zmartwychwstania w 1, 3. 21, zwrot *εἰς ὕμας* (1. 4. 25), *ἔσχάτος* (1, 5.20), *πατήρ* (1, 3. 17).

¹⁶ Por. R. M e y n e t, *Initiation à la rhétorique biblique. Qui dons est le plus grand?*, Paris 1982, s. 15.

¹⁷ IPŠK 33 n. Por. *tamże*, s.4.

jednostki podrzędne (fr. *subdivisions*), również skonstruowane z reguły symetrycznie¹⁸.

Najważniejszą rolę pełni część centralna (Hbr 4,11 – 10, 39), w której znajduje się rozbudowany wykład na temat kapłaństwa Chrystusowego i Jego ofiary. Również i ona jest podzielona na trzy koncentrycznie ułożone względem siebie sekcje. O. Vanhoye wyodrębnił nawet pewnego rodzaju środek logiczny Listu, który stanowi jego oś symetryczną, jest nią wiersz 9, 11, a właściwie przejście *Χριστός δε*¹⁹.

Co najważniejsze, podział ten nie jest czymś sztucznie narzuconym samemu tekstowi, ale dokładnie odzwierciedla i odpowiada zawartości tematycznej Listu. Poszczególne jego części czy też sekcje odpowiadają kolejnym tematom. O. Vanhoye poświęcił wiele uwagi temu uporządkowaniu tematycznemu Listu do Hebrajczyków i wyodrębnił w nim 3 zasadnicze tematy wiodące: eschatologię, eklezjologię i zagadnienie ofiary. Zajmują się nimi poszczególne części Listu, a mianowicie eschatologią pierwsza i ostatnia część Hbr (1,5 – 2,18 i 12,14 – 13,19), eklezjologią – druga i czwarta (Hbr 3,1 – 4,10 i 11,1 – 12,13), zaś część centralna omawia temat ofiary Chrystusa na tle ofiar starotestamentalnych. Sam środek symetrii Listu ze słowami *Χριστός δε* (9, 11) jest przejściem z tematu ofiar starotestamentalnych do ofiary Chrystusa. Podkreśla głęboko chrystocentryczny charakter całego Listu i uwidacznia go w dosłownym znaczeniu²⁰.

Taka analiza struktury literackiej pozwala więc zarówno lepiej wyodrębnić i ocenić główne tematy i problemy danej księgi biblijnej, jak i lepiej ocenić wagę i rangę poszczególnych jego wypowiedzi i fragmentów, uwzględniając ich położenie w całości konstrukcyjnej i powiązania z innymi częściami. Znowu nasuwa się porównanie z konstrukcją architektoniczną, której poszczególne elementy, np. wejście główne, okna, drzwi, dach są zawsze dopasowane przez architekta do całości budowy i nie mogą też być oceniane w oderwaniu od całości.

Taką właśnie całością konstrukcyjną okazał się być, ponad wszelką wątpliwość, List do Hebrajczyków. Okazał się konstrukcją, czy też może kompozycją (jeżeli użyjemy porównania do utworu

¹⁸ Por. A. Vanhoye, *dz. cyt.* ss. 53-59 (schemat i podział); ss. 65-224 (szczegółowe omówienie z dokładniejszymi schematami w każdym rozdziale).

¹⁹ Por. *tamże*, ss. 237n.

²⁰ Por. *tamże*, ss. 237-21.

muzycznego – również bardzo właściwego w naszym przypadku) literacką misternie dopracowaną, konsekwentnie prowadzoną przez cały tekst listu. Rzeczywiście, możemy podziwiać kunszt literacki autora Listu i konsekwentną realizację z góry powziętego planu. Wszystko to jakże bardzo odbiega od współczesnego pośpiechu i niedbalstwa w dopracowaniu formy opracowania pisemnego! Widać, że autor Listu do Hebrajczyków długo zastanawiał się nad treścią zamierzonego dzieła i bardzo uważnie i bez pośpiechu je redagował. Oczywiście, że odkrycie tak misternie dopracowanej i jednolitej struktury literackiej Listu przesądza definitywnie o jego jedności kompozycyjnej! Tak harmonijna konstrukcja literacka nie może być dziełem wielu autorów, ani zlepkim różnych utworów.

Badania struktury innych ksiąg biblijnych

O. Vanhoye opracował bardzo precyzyjnie budowę literacką tego jednego pisma Nowego Testamentu, jakim jest List do Hebrajczyków. Można postawić pytanie: co z innymi pismami Nowego, a także i Starego Testamentu? Otóż trzeba przyznać, że sam Mistrz trzymał się przez długie lata tego jednego Listu, zgłębiając jego zawartość bardzo dokładnie. W tym względzie może być wzorem dla biblisty usiłującego dogłębnie poznać tajniki ksiąg biblijnych. Ostatnio jednak zajmował się również budową literacką Pierwszego Listu do Tesaloniczan²¹, a także i Listu do Galatów²². Nie opublikował jednak analogicznej rozprawy na temat ich struktury literackiej. Zajął się natomiast przede wszystkim biblijną teologią kapłaństwa, w czym zresztą nieocenioną pomocą dla niego stała się dogłębna znajomość Listu do Hebrajczyków.

Wielu różnych autorów próbowało naśladować prof. Vanhoye i zastosować jego metodę do innych pism, zwłaszcza Nowego Testamentu. Mówiło się nawet o analizie literackiej *à la Vanhoye*²³.

²¹ A. Vanhoye, *La composition de l'Thessaloniens*, w: R.F. Collins, *The Thessalonian Correspondence*, Leuven 1990, ss. 73-86.

²² Por. A. Vanhoye, *Pensée théologique et qualité rhétorique en Galates 3, 1-4*, w: *The Truth of the Gospel* (Galatians 1:1 – 4:11), Roma 1993 (Abbazia S. Paolo), 91-125.

²³ Por. M.A. Chevallier, *I. Pierre 1,1à2,10: structure littéraire et conséquences exégétiques*, RHPR 51 (1971) 129-142.

Ważnym osiągnięciem stało się opracowanie struktury literackiej Apokalipsy św. Jana przez profesora Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie Ugo Vanniego²⁴.

Każdego roku pojawia się wiele publikacji omawiających i analizujących właśnie strukturę literacką takiego czy innego pisma biblijnego. Widać to choćby na przykładzie artykułów we włoskiej „Rivista Biblica”²⁵, czy też innych periodyków egzegetycznych jak np. „Novum Testamentum”²⁶ a także „Biblische Zeitschrift”²⁷. Ukazały się również i polskie opracowania struktury literackiej niektórych perykop biblijnych²⁸, a także i omówienia stanu badań w tej dziedzinie²⁹.

W ostatnich latach ukazało się dość dużo opracowań dotyczących struktury literackiej hebrajskiego tekstu Starego Testamentu. Należy tu wymienić badania dotyczące psalmów, a przede wszystkim publikację prof. Instytutu Biblijnego w Rzymie L. Alonso – Schöckla³⁰. Gruntownej analizie poddano teksty historii deuteronomistycz-

²⁴ Por. *La struttura letteraria dell'Apocalisse*, Roma 1971.

²⁵ W ub. roku 1994 na przykład, ukazały się na łamach tego periodyku biblistów włoskich dwa artykuły zajmujące się problemem budowy literackiej czy to całej księgi biblijnej (Dzieje Apostolskie w: G. B e t o r i, *La strutturazione del libro degli Atti: una proposta*, Riv B 42 (1994)3-34), czy też jej fragmentu (por. C. S a v a s t a, *Schemi e strutture in Gen 22, 1-22, 1-19*, Riv B 42 (1994) 179-192).

W pierwszym numerze bieżącego roku 1995 zostały umieszczone również dwa artykuły, które zajmują się kwestiami struktury literackiej: A. N i c a c c i, *Organizzazione canonica della Bibbia ebraica*, Riv B 43 (1995)9-29; A. P a s s o n i, *dell' Acquna, Le preghiere del III libro dei Maccabei*, Riv B 43 (1995) 135-179. Pierwszy z nich bada nie tylko jakąś jedną księgę, ale strukturę organizacyjną całej Biblii Hebrajskiej.

²⁶ Zamieszczono w nim wiele artykułów dotyczących struktury literackiej, zwłaszcza krótszych perykop, por. np. J. L a m b r e c h t, *Structure and Line of Thought'in 1 Cor. 15: 23-28*, NT 32 (1990) 141-151; C. S m i t h, *The Structure of the Book of Revelation in Leght of Apocalyptic Literary Conventions*, NT 36 (1994) 373-393.

²⁷ Por. np. P. A u f f r e t, *Qu'elles sont aimables, tes demeures! Etude structurelle du Psaume 84*, BZ 38 (199) 24-43.

²⁸ W. R a k o c y, *Struktura literacka Dz Ap 12, 1-19*, Coll T 64,4 (1994) 39-45; S. S z y m i k, *Struktura literacka mowy świętego Szczepana*, RTK 35. 1 (1994).

²⁹ J. W a r z e c h a, *Analiza strukturalna w egzegezie psalmów*, STV 26 (1988) 54-66; S. M ę d a l a, *Problem struktury literackiej IV ewangelii*, RBL 46 (1993) 11-17.

³⁰ *Treinta Salmos. Poesia y oration*, Madrid 1981. Ukazała się ona później w tłumaczeniu włoskim.

nej, uzupełniając w ten sposób badania diachroniczne³¹. Pojawiły się także dokładne opracowania struktury literackiej tekstów prorockich³². Analiza taka okazała się bardzo pomocna w badaniu i ukazywaniu jedności kompozycyjnej księgi prorockiej, podobnie jak to było w przypadku Listu do Hebrajczyków i innych pism Nowego Testamentu³³. Każdy właściwie współczesny komentarz biblijny szczegółowy do konkretnej księgi biblijnej zajmuje się problemem jej budowy literackiej i podziału na części. Według tak przedyskutowanego i założonego podziału księgi biblijnej podzielony jest cały komentarz.

Jak już powiedziałem, znamienne jest, że Papieska Komisja Biblijna, której aktualnym Sekretarzem, a więc człowiekiem odpowiedzialnym za redakcję dokumentów, w tym również i ostatniego dokumentu o *Interpretacji Pisma świętego w Kościele* z 1993 r., jest prof. A. Vanhoye, nie wymienia samego określenia „analiza struktury literackiej”, ale omawia tę metodę jako jeden ze sposobów analizy retorycznej. Jest to zapewne wynikiem przemyśleń samego prof. Vanhoye, który próbował w sposób systematyczny i uporządkowany zaprezentować dorobek biblistyki w tej dziedzinie.

Bardzo prawdopodobny wydaje się w tym względzie wpływ francuskiego biblisty R. Meyneta, który opracował całościowo i w sposób systematyczny założenia tej metody egzegetycznej,

³¹ R. Polzin, *David and the Deuteronomist. A Literary Study of the Deuteronomistic History*, cz. III: 2 Samuel, Bloomington – Indianapolis 1993. Autor stawia sobie za cel uzupełnienie studiów diachronicznych nad historią deuteronomiczną poprzez badania synchroniczne, a więc elementów struktury literackiej i analizę narracyjną.

Por. także: T. L e n c h a k, «Choose Life». *A Rhetorical – Critical Investigation of Deuteronomy 28, 69-30, 20* (An Bib 129), Rzym 1993; J. K i m, *The Structure of the Samson Cycle*, Kampen 1993. Pierwszy z nich stosuje w swojej pracy metodę analizy retorycznej zwracając uwagę przede wszystkim na semickie elementy kompozycyjne.

³² L.C. Allen, *The Structuring of Ezechiel's Revisionist History Lesson* (*Ezechiel 20: 3-31*), CBQ 54 (1992) 444-62; P.R. Davies – D.J.A. Cliness, *Among the Prophets: Language, Image and Structure in the Prophetic Writings*, Sheffield 1993; M. N o b i l e, *Il valore strutturante e teologico di ŠUB e YŠB nel libro di Osea. Un tentativo di esegesi linguistico – strutturale*, Ant 67(1992) 472-91; D.A. D o r s e y, *Literary Architecture and Aural Structuring Techniques in Amos*, Bib 73 (1992) 305-30.

³³ Por. J.A. H a r t l e, *The Literary Unity of Zechariah*, JETS 35 (1992) 145-57.

nazywając ją właśnie metodą retoryczną³⁴. Sam zresztą Meynet podejmuje dyskusję na temat nazewnictwa opisanej przez siebie metody. Sam stwierdza, że wielu nazywa ją właśnie analizą struktury literackiej i szczerze przyznaje, że określenie to jest samo w sobie jasne i zrozumiałe. Może jednak prowadzić do pomyłki z zupełnie inną metodą egzegetyczną, a mianowicie analizą semiotyczną, która często jest nazywana właśnie analizą strukturalną. Dyskusję na temat nazewnictwa metody uważa jednak za nadal otwartą³⁵.

Celem takiej a nie innej struktury literackiej księgi jest oddziaływanie na czytelnika. Budowa literacka bowiem ma na celu łatwiejsze dotarcie do odbiorcy, lepszą komunikację z nim i wpływ na niego, a więc jak niówi dokument IPŚK, jest tekstem perswazyjnym. Autor biblijny stosuje więc do tego celu odpowiednią retorykę. Można zresztą powiedzieć, że ten wpływ jest celem wszystkich ksiąg biblijnych, słowa Bożego w nich zawartego. To słowo Boże, zapisane w księgach biblijnych, ma na celu przekonanie i zachęcenie odbiorcy do posłuszeństwa Bogu.

Jak już wspomniałem, nie należy mylić analizy struktury literackiej z analizą semiotyczną, która jest omówiona w dokumencie IPŚK jako jedna z podstawowych metod egzegetycznych³⁶. Ona to bywa nazywana ogólnym terminem strukturalizm (w Stanach Zjednoczonych: *structural exegesis*). Wychodzi z założenia, że każdy język jest systemem relacji, które podlegają określonym regułom. Można więc powiedzieć, że bada strukturę sensu zakładając, że znaczenie tekstu istnieje tylko dla relacji i w relacji. Często ilustruje powiązania wzajemnych relacji za pomocą tzw. kwadratu logicznego. Rozwinęła

³⁴ *L'analyse rhétorique. Une nouvelle méthode pour comprendre la Bible*, Paris 1989. Meynet opisuje w swym dziele różne typy paralelizmów jak też daje systematyczny wykład na temat różnych jednostek tekstu jak segment (odpowiada najczęściej dwóm liniikom, a więc jednemu wierszowi w przyjętej numeracji biblijnej zawierającemu jeden zwykły paralelizm, sekcja (fr. *morceau*), która stanowi większą jednostkę w końcu część (fr. *partie*). Dokonał analizy relacji, jakie mogą zachodzić między różnymi elementami lingwistycznymi. Opisał dokładnie historię tej metody prezentując jej prekursorów, a następnie twórców w sensie właściwym (J. J e b b, T. B o y s, N. L u n d). Dzieło Meyneta i jego główne tezy zostały omówione w artykule G. R a f i ń s k i e g o, *Metoda retoryczna we współczesnej biblistyce*, RBL 46(1993) 135-148.

³⁵ Por. *tamże*, s. 17.

³⁶ IPŚK, 37-40.

się ta metoda szczególnie we Francji, a zwłaszcza w ośrodku lionńskim³⁷.

Poszukując i badając strukturę sensu różni się zasadniczo w swych założeniach od analizy struktury literackiej, która zwraca uwagę przede wszystkim na sformułowania tekstu biblijnego w jego oryginalnym brzmieniu i wszystko, co ten tekst zawiera. Uważnie prowadzone badanie struktury literackiej gwarantuje nam niejako, że nie „oddalimy się” od myśli autora biblijnego i nie narzucimy mu naszych własnych koncepcji teologicznych, będąc bardzo uważnymi na to, co on nam zostawił w formie pisemnej.

Zalety analizy struktury literackiej

Nie należy na pewno absolutyzować roli badania struktury literackiej w całości badania egzegetycznego. Należy się też liczyć i z tym, że różne księgi biblijne mogą zawierać nieraz dość różne konstrukcje literackie. Niemniej jednak analiza struktury literackiej stanowi na pewno znaczącą i istotną pomoc w precyzyjnym zrozumieniu myśli autora biblijnego i przesłania ksiąg biblijnych. Umiejscawiając daną perykopę, twierdzenie czy też pojęcie w dobrze przeanalizowanym kontekście księgi, możemy lepiej zrozumieć ich funkcję w całości utworu i ocenić ich ważność w stosunku do innych perykop czy fragmentów. W ten sposób możemy lepiej dostrzec powiązania, jakie występują między poszczególnymi pojęciami czy zagadnieniami danego tekstu biblijnego. Jest to z kolei nieocenioną pomocą w precyzyjnym określaniu niuansów znaczeniowych poszczególnych wyrazów czy twierdzeń i pozwala na bardzo precyzyjne zrozumienie, czyli egzezę tekstu biblijnego. W ten sposób możemy też z większą dokładnością wyodrębnić tematy i zagadnienia podstawowe i wiodące dla danej księgi i odgraniczyć je od tych, które pełnią rolę drugorzędną³⁸.

Niekoniecznie też trzeba dokonywać żmudnej analizy całej księgi biblijnej. Wystarczy nieraz zwrócić uwagę na charakterystycz-

³⁷ Chodzi o Centre de l'Analyse du Discours Religieux (CADIR) i o jego czasopismo „Sémiotique et la Bible”, por. R. Bartnicki, *Ewangelie w analizie strukturalno – semiotycznej*, Warszawa 1992.

³⁸ Zalety te wymienia również w swojej publikacji J. Warzecha (*art. cyt.*, s. 63).

ne elementy danej perykopy, przypatrzeć się literackim elementom jej budowy czy pojęciom kluczowym. Nawet te wybrane elementy struktury literackiej mogą się okazać bardzo pomocne i pouczające. Będzie to po myśli dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej, który z jednej strony nie chce absolutyzować tego sposobu analizy, a z drugiej strony zakłada pewną znajomość tych metod jako normalne przygotowanie naukowe każdego egzegety³⁹.

Wszystko to pomaga dokładniej wniknąć w myśl autora biblijnego i lepiej zrozumieć jego przesłanie, a więc sens Bożego słowa, wyrażonego w ludzkiej mowie. Oczywiście należy się wystrzegać zbyt subiektywnego podchodzenia do tekstu biblijnego i narzucenia mu swoich własnych struktur myślenia. Zagrożenie to istnieje i wyraźnie o nim mówi dokument Papieskiej Komisji Biblijnej. Istnieje też realne ryzyko przypisywania pewnym tekstom biblijnym zbyt wypracowanej struktury retorycznej. Jest faktem, że niejednokrotnie analizy strukturalistyczne prowadzą do różnych rezultatów. Dużo zależy od sposobu przeprowadzania tej analizy. Stąd ogromna dokładność a nawet nużąca niekiedy drobiazgowość o. Vanhoye w przeprowadzaniu swoich analiz. On sam zresztą wyraźnie podkreśla, że trzeba uciekać się do *w i e l u k r y t e r i ó w* w oceny budowy strukturalnej dzieła i połączenia go z analizą samej treści. Właśnie on uzupełnił opracowanie swego poprzednika L. Waganay, który opierał się tylko na jednym kryterium (słowach ząbających – fr. *mots – crochets*) o szereg nowych kryteriów literackich⁴⁰ i zwracał baczną uwagę na treść Listu i jego sens logiczny⁴¹. W przeciwnym razie cała konstrukcja mogłaby się okazać sztuczną i niosłaby ze sobą ryzyko narzucenia tekstowi biblijnemu własnych koncepcji XX-wiecznego biblisty. Zagrożenia te jednak wcale nie powinny zniechęcać egzegetów od stosowania tego rodzaju analizy. Są tylko zachętą, aby stosować ją w sposób dokładny i rozważny.

Rozważnie i umiejętnie uprawiana analiza struktury literackiej może właśnie ustrzec przed zbyt subiektywną oceną wielu tekstów. Ona to bowiem pokazuje, czy poszukiwany sens słów pasuje do „architektury” całego dzieła, którą zastosował autor biblijny. Jeżeli z nią harmonizuje, to jest to ważny argument za słusnością takiej czy

³⁹ Por. *dz. cyt.*, s.4.

⁴⁰ A. V a n h o y e, *dz. cyt.*, ss. 24-37.

⁴¹ *Tamże*, ss. 237 nn.

innej interpretacji tekstu biblijnego. Jeżeli zaś nie pasuje, to jest ostrzeżeniem, że starożytny tekst nie został przez współczesnego egzegetę właściwie odczytany, że próbuje mu się narzucić zbyt subiektywny, niewłaściwy i obcy mu sens.

Jak mówi dokument IPŚK, analiza retoryczna, a więc i badanie struktury literackiej, należy do podstawowych aspektów badania tekstu biblijnego w aspekcie synchronicznym, który traktuje księgę biblijną jako całość i nie wnika w proces kształtowania się tekstu. W ten sposób staje się cennym i niezbędnym uzupełnieniem dla metody diachronicznej: badania historii tekstu. Obydwa te aspekty: diachroniczny i synchroniczny są konieczne w prowadzeniu naukowej egzegezy, za którą opowiada się w pełni nauczanie Kościoła.

ks. STANISŁAW HAŁAS SCJ